

**Protokół Nr 52/2022**  
**z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w**  
**Sępólnie Krajeńskim**  
**w dniu 15 września 2022r.**

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji wg załączonej listy obecności oraz zaproszeni goście:

1. Przedstawiciel Izby Rolniczej – Stanisław Stróżyński;
2. Kierownik Oddziału Doradztwa Rolniczego – Stanisław Rakowski;
3. Przewodniczący Gminnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych – Bogumił Szpojda;
4. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa – Jarosław Dera;
5. Przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 2 – Stanisław Gustyn;
6. Łowczy Koła Łowieckiego Słonka – Lech Suszek;
7. Łowczy Okręgowy; Polski Związek Łowiecki w Bydgoszczy – Łukasz Kowal;
8. Zastępca Nadleśniczego Nadleśnictwa Zamrzenica – Marek Gackowski;
9. P.O. Leśniczego ds. Łowieckich Nadleśnictwa Lutówko - Marcin Schmidt;
10. Leśniczy ds. Łowiectwa Nadleśnictwa Runowo – Maciej Ryduchowski.

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Pani Lucyna Pająk która po powitaniu zebranych zaproponowała następujący jego porządek:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku;
2. Omówienie spraw związanych ze szkodami łowieckimi;
3. Zmiany w dopłatach – uwarunkowania do uzyskania dopłat i opłacalność produkcji rolnej;
4. Informacja z bieżącej działalności Gminnej Spółki Wodnej;
5. Opinia w sprawie projektu uchwały dot. Zespołu Przyrodniczo – Krajobrazowego „Torfowisko Messy” w granicach administracyjnych gminy;
6. Opinia w sprawie projektu uchwały dot. przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Sępólno Krajeńskie;
7. Opinia w sprawie projektu uchwały dot. szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych;
8. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji;
9. Wolne wnioski i zakończenie.

W/w porządek przyjęto jednogłośnie.

Ad.2. Pan Stróżyński przedstawił problem, na który skarżą się rolnicy. Mianowicie, uważają, że szacowania szkód są nieadekwatne, nie jest to zrobione należycie. Stwierdził, że najlepszą formą rozwiązania problemu byłaby ugoda, próba dogadania się, jednak niektórzy rolnicy nie potrafią samodzielnie ocenić szkody, przez co powstają konflikty. Nadmienił, że znaczną większość szkód spowodowała zwierzyna płowa, ponieważ liczebność populacji dzika się zmniejszyła. Twierdzi, że pola nie są pilnowane tak jak powinny z racji tego, że znaczna część członków kół łowieckich nie jest wystarczająco aktywna. W związku z powyższym rolnicy zastanawiają się czy istnieje możliwość odwołania koła łowieckiego z danego rejonu i zastąpienia go przez inne. Jest to jednak niemożliwe, dlatego uważa, że koła łowieckie

powinny lepiej pilnować swoich rejonów, jednak zdaje sobie sprawę z tego, że jest to bardzo trudne. Zaznaczył, że rolnikom bardziej zależy na braku szkód, a nie na odszkodowaniu. Wspomniał także o problemie z wilkami, które wypłaszają zwierzynę płową z lasów na pola, jednakże wie, iż rozwiązanie tej sytuacji jest trudne. Pan Ryduchowski w odpowiedzi, poinformował, że w ubiegłym roku w Nadleśnictwie Runowo powierzchni uszkodzonych w 100% było 73 hektary, natomiast w obecnym roku są to 22 hektary. Potwierdził, że szkody są powodowane przez jelenie i daniela, ponieważ po redukcji jest o wiele mniej dzików. Poinformował, że w nadleśnictwie szacowanie szkód zachodzi zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem. Rolnicy mają prawo brać udział w szacowaniu szkód. Pan Stróżyński powiedział, że niektóre koła łowieckie ewidentnie nie chcą, by rolnik był obecny przy szacowaniu, ponieważ zdarzało się tak, że nie informowały rolników w prawidłowy sposób o przeprowadzeniu szacowania, np. dzwoniło do rolników, że szacunek odbędzie się za godzinę. Pan Ryduchowski poinformował, że Nadleśnictwo Runowo najpóźniej trzy dni przed szacowaniem szkód, informuje o tym rolników i ośrodek doradztwa rolniczego. Pani Pająk zapytała, czy rolnicy uczestniczą w szacowaniu. Pan Ryduchowski odpowiedział, że zdarza się, że nie są obecni, zwłaszcza ci, prowadzący duże gospodarstwa rolne. Dodał, że gdy rolnikowi coś wypadnie, zawsze można zmienić termin szacowania szkód i umówić się tak, aby każdemu pasowało. Zaznaczył, że każde szacowanie kończy się protokołem. Wspomniał także o problemie z wnioskami o szacowanie szkód. Rolnicy bardzo często wysyłają wnioski bez podpisu, adresu czy numeru telefonu, natomiast wniosek wysłany mailem powinien zawierać oryginalny podpis. Pan Stróżyński powiedział, że nie wszyscy rolnicy wiedzą jaka jest procedura, nie wiedza także jak wygląda sam wniosek. Pan Kowal poinformował o tym, że jedyne co trzeba zrobić to wpisać hasło w wyszukiwarce, ponieważ wzory są ogólnodostępne w Internecie. Jako Zarząd Okręgowy dążą do tego, aby w każdym kole była powołana komisja do szacowania szkód złożona przynajmniej z trzech członków koła. Podkreślił, że ważną kwestią jest porozumienie, gdyż myśliwi i rolnicy korzystają z tego samego środowiska. Jego zdaniem, trudno uniknąć sporów, obecnie rolnicy w związku z ceną nawozów i płodów rolnych oczekują wysokich odszkodowań, a przecież koła łowieckie nie są organizacjami charytatywnymi. Zaznaczył również, że rolnik, kiedy nie zgadza się z decyzją w sprawie szacowania, ma możliwość odwołania się. Pan Szpojda potwierdził, że rolnikom nie chodzi o odszkodowania tylko o to, żeby tych szkód nie było. Stwierdził, że myśliwi powinni bardziej panować nad zwierzyną i lepiej pilnować pól. Stwierdził również, że kiedyś nie było z tym problemu, kiedyś dziki nie robiły tylu szkód, a teraz robią to nagminnie. Pan Ryduchowski skomentował to, mówiąc, że w tym roku nie otrzymał żadnego wniosku ze szkody dzika. Następnie rozpoczęła się dyskusja dotycząca wilków. Dyskutowano o tym, że zwierzyna płowa ucieka z lasu przed wilkiem, którego populacja stale rośnie. Pan Schmidt, jako ciekawostkę, oznajmił, że na terenie Lutówka znajdują się co najmniej 12 szczeniąt wilka, nie wiadomo natomiast ile jest dorosłych osobników. Poruszono też temat zwiększającej się liczebności populacji łosia, który jest gatunkiem powodującym coraz większe szkody i zniszczenia w lasach. Przedstawiciele Nadleśnictw stwierdzili, że obecnie nie ma możliwości przeprowadzenia odstrzałów wilka i łosia.

Powrócono jeszcze do problemu składania wniosków o szacowanie szkód przez rolników. Poinformowano, że rolnik po trzech dniach od zauważenia szkody powinien złożyć wniosek, co najmniej 7 dni przed zbiorem. Pan Dolny zasugerował, aby w przedstawianych sprawach zwrócić się do wyższych władz. Przypomniał swoją uprzednią propozycję w sprawie poletek zaporowo zgryzieniowych. Proponował, aby na granicy lasów i pól powstały poletka którymi

zajmowałyby się koła łowieckie. Natomiast najpierw KOWR musiałby wydzierżawić swoje grunty kołom łowieckim. Przypomniał, że KOWR wyjaśniał, że zgodnie z prawem nie może wydzierżawiać gruntów pod poletka, dlatego można by wystosować wniosek bezpośrednio do wyższych władz, aby podjęły decyzję w tej sprawie. Zasugerował, aby w tej sprawie wysunąć wspólny wniosek do ministerstwa, nie tylko z komisji, ale poparty przez wszystkie organizacje, być może wtedy sprawa będzie miała jakiś odzew. Pan Kowal zaznaczył, że koła łowieckie zgodnie z ustawą powinny tworzyć takie poletka. I to realizują. Pan Ryduchowski zasygnalizował, że za chwilę pojawi się kolejny problem, z którym trzeba będzie się mierzyć. Mianowicie, będą to dyrektywy unijne, które spowodują zamknięcie 10% lasów w Europie. Oznacza to, że nie będzie można prowadzić gospodarki leśnej na tych rejonach. Spowodować to może znaczny wzrost populacji zwierząt leśnych.

Pan Stróżyński powiedział, że rolnicy nie wiedzą pod jakie adresy składać wnioski o odszkodowania. Pan Kowal zaznaczył, że rolnicy często dzwonią z takim zapytaniem do PZŁ i po prostu otrzymują odpowiedź. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa poinformował, że wszystkie informacje znajdują się na stronie Polskiego Związku Łowieckiego. Pan Stróżyński stwierdził, że rolnicy tego nie wiedzą. Pani Pajak stwierdziła, że powinno się w tej sprawie przygotować odpowiednią informację dla rolników, którą można rozesłać rolnikom razem z informacją np. o wysokości opłaty śmieciowej. Przedstawiciele Nadleśnictw poinformowali, że na ich stronach internetowych można znaleźć wszystkie informacje odnośnie szacowania szkód łowieckich oraz składania wniosków. Wszyscy zainteresowani mają dostęp do edytowalnych szablonów wniosków, adresów pod jakie składać wnioski i wszystkich innych potrzebnych informacji. Nadleśnictwa przesłały ponadto takie informacje do gmin celem ich wykorzystania. Przedstawiciele nadleśnictw poinformowali, że część składanych wniosków nie spełnia wymogów formalnych. Szacowanie szkód jest regułą, która odbywa się według ściśle określonych zasad, przez co brak obowiązkowych danych może spowodować, że wniosek nie będzie możliwy do rozpatrzenia.

Pani Pajak podsumowując dyskusję, stwierdziła że powinno się wystąpić o redukcyjny odstrzał wilka i łosia, przekazywanie terenów na utworzenie pasów zaporowych, a także należy poinformować rolników o procedurze szacowania szkód.

Ad.3. Kierownik Oddziału ODR poinformował, że do dnia 15 października przez profil zaufany rolnik może złożyć wniosek o szacowanie strat suszowych z 2022r. Dodał, że jeśli chodzi o dotacje, to obecnie jest aktywnych nabór wniosków na rozwój usług rolniczych w terminie także do 15 października.

Pan Rakowski powiedział, że płatności rolnicze w 2023r. zostały dość mocno zmodyfikowane, nie będą wypłacane na dotychczasowych zasadach. Była „zasada wzajemnej zgodności” określała minimalne warunki jakie rolnik musiał spełnić, aby wypłacano mu płatność. Była zasada obowiązkowa dla rolników powyżej 10 hektarów tzw. „zazielenienie”, rolnicy musieli spełnić trzy warunki, wtedy wypłacano im środki w wysokości około 300zł/ha. W nowych zasadach te dwie w/wym zostały ujęte do tzw. „warunkowości”, będą one obowiązkowe, bez dodatkowej płatności. Z racji tego, że te 300zł., zostały zabrane, to można wejść w tzw. ekoschematy. Jest to nowa forma możliwości pozyskiwania dopłat unijnych,, składająca się z sześciu obszarów. Dodał, że wszelkie informacje na ten temat można pozyskać w internecie. Pani Pajak zapytała dlaczego weszło aż tyle zmian. Pan Rakowski odpowiedział, że zmiany zostały podyktowane wdrożeniem tzw. „zielonego ładu”.

Komisja przyjęła przedstawione informacje do wiadomości.

Ad.4. Komisja zapoznała się z informacją z bieżącej działalności Gminnej Spółki Wodnej (informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Ad.5. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa przedstawił Komisji projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie Zespołu Przyrodniczo – Krajobrazowego „Torfowisko Messy” w granicach administracyjnych gminy. Nadmienił, że podjęcie w/w uchwały ma na celu dostosowanie stanu faktycznego do obecnie obowiązujących przepisów prawa. Pani Pająk zapytała, czy podjęcie tej uchwały będzie miało wpływ na prowadzenie działalności rolniczej. Kierownik Referatu Gkr odpowiedział, że nie, chodzi tylko o kompetencje, Zespół przechodzi w kompetencje gminy. Nadmienił, że w sprawie uchwały zwrócił się także o opinię RDOŚ uchwała będzie procedowana na sesji po otrzymaniu tej opinii, prawdopodobnie w miesiącu październiku.

Komisja zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie projekt przedstawionej uchwały (podczas głosowania obecnych 3 członków Komisji).

Ad.6. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa przedstawił Komisji projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Sępólno Krajeńskie. Poinformował, że wprowadzenie trzech poniższych zmian:

- zmniejszenie częstotliwości odbioru odpadów komunalnych dla nieruchomości w zabudowie jednorodzinnej od miesiąca listopada do miesiąca marca (odbiór będzie następował w sezonie zimowym raz w miesiącu, a nie jak do tej pory dwa razy w miesiącu. Kierownik Referatu Gkr nadmienił, że jest to minimalna częstotliwość dopuszczalna przez ustawę;
- zmniejszenie częstotliwości odbioru zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz odpadów wielkogabarytowych z dwóch razy do jednego razu w roku;
- wskazanie ilości oddanych opon do punktu selektywnej zbiórki odpadów.

Komisja zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie projekt przedstawionej uchwały (podczas głosowania obecnych 3 członków Komisji).

Ad.7. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa przedstawił Komisji projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych. Nadmienił, że podjęcie tej uchwały jest konsekwencją zmian zaproponowanych z poprzednim projekcie uchwały.

Komisja zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie projekt przedstawionej uchwały (podczas głosowania obecnych 3 członków Komisji).

Ad.8. Komisja zatwierdziła jednogłośnie protokół ze swojego poprzedniego posiedzenia w miesiącu sierpniu br. Pan Dolny powiedział, że ma tylko taką uwagę, że w protokole nie ma stwierdzenia Pana Świniarskiego Kierownika Gminnej Spółki Wodnej, iż wariant odwodnienia Włóściborza przedłożony przez Sołtysa Włóściborza nie odbierze wody. Ale skoro nie ma Pana Świniarskiego, to nic się dzisiaj nie wyjaśni.

Ad.9. W wolnych wnioskach poruszono następujące sprawy:

- Pan Dolny zapytał jak toczy się sprawa odwodnienia Włóściborza. Kierownik Gkr odpowiedział, że wystąpiono do proboszcza z pismem, do wiadomości biskupa, z zapytaniem czy można przejść odwodnieniem przez teren kościelny. Pan Dolny stwierdził, że tu pojawia się rozbieżność, ponieważ widział podpisane przez Zastępcę Burmistrza pismo i przedstawiony został tylko jeden wariant trasy odwodnienia, a nie dwa. Stwierdził, że w tej sytuacji jest tak samo, ponieważ po zatwierdzeniu dwóch wariantów, zostaje wystosowane pismo z prośbą tylko o jeden wariant podpisane przez Zastępcę. Dlaczego nie występuje o dwa warianty, tylko o jeden, gdyby był dzisiaj Kierownik Gminnej Spółki Wodnej, to byśmy sobie coś wyjaśnili. Kierownik Gkr przypomniał, że oba warianty przebiegają przez grunt kościoła, jednak wariant pierwszy jest krótszy i przebiega przez tereny gminne, natomiast drugi przebiega przez grunty prywatne bez udziału terenów gminnych. Pan Dolny stwierdził, że przy wariacie dłuższym można ominąć grunty prywatne, ponieważ obok znajdują się działki gminne. Kierownik Gkr nie zgodził się z tym stwierdzeniem. Pan Dolny zaznaczył, że powinno ująć się dwa warianty, tym bardziej, że było podpisane porozumienie. wytłumaczył. Dodał, że sprawa ciągnie się trzy lata i nie wiadomo co dalej. Powiedział także, że osoba, która graniczy z miejscem, gdzie ma być ten zrzut obecny, nie wyraża na to zgody i nie dostała odpowiedzi na pismo, w którym nie wyraziła zgody. Nadmienił, że Gminna Spółka Wodna poinformowała, że przy wariacie krótszym, przy większych opadach, może zalewać posesje w pobliżu, natomiast wariant dłuższy nie zagraża nikomu. Powiedział również, że w przedstawionym wariacie należy wykonać przekop pod ścieżką do kościoła oraz przekop pod drogą Włóścibórz – Teklanowo albo odwiert. Podkreślił, że przy dłuższym wariacie, który zaproponował nie potrzeba dodatkowych kosztów, w tym wariacie jest cały materiał potrzebny do tego przedsięwzięcia, jedyne koszty jakie trzeba by było ponieść to koszty robocizny gminy. Dlatego nie wie dlaczego w piśmie podpisanym przez Zastępcę Burmistrza wariant krótszy jest opisany jako wariant ekonomicznie uzasadniony.

Pan Dolny stwierdził ponownie, że nie rozumie dlaczego wariant krótszy jest uznany za bardziej ekonomiczny, skoro gmina musiałaby pokryć wszystkie koszty oraz podkreślił, że jest zagrożenie zalania posesji. Natomiast przy wariacie dłuższym, gmina nie ponosi już żadnych kosztów poza minimalnymi kosztami robocizny i jest pewne, że nikogo nie zaleje, a także można odwodnić drogę, prywatne posesje i kościół.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodnicząca zakończyła posiedzenie.

protokołował:  
Tomasz Dix

**Przewodnicząca Komisji**  
**Lucyna Pająk**

